

## Spis treści

Wstęp .....	7
<b>1. Pomiędzy normatywizmem i realizmem zjawisk politycznych</b>	
Andrzej Papuziński, Zrównoważony rozwój jako płaszczyzna integracji międzynarodowej. Uwagi na marginesie Raportu Komisji Brundtland .....	13
Janusz Golinowski, Ekonomiczne wyzwania nowoczesności jako przesłanki dychotomii w narracji przeobrażeń politycznych .....	33
Jarosław Macała, Pegida: dyskurs przeciw niemieckiemu establishmentowi .....	54
Paweł Malendowicz, Świat widziany oczami nacjonalistów ze Starego Kontynentu .....	69
Sławomir Sadowski, Separatyzmy narodowe i etniczne w Europie w kontekście fali migracji początku XXI w. ....	82
<b>2. <i>Mythos i logos</i> w przestrzeni publicznej</b>	
Piotr Pochyły, Polska polityka zagraniczna w reakcji na trzy kryzysy w Europie – analiza ‘mini’ exposé ministra Witolda Waszczykowskiego z 2016 r. ....	113
Radosław Sajna, Trzeci koniec Hiszpanii .....	129
Magdalena Bierzyńska-Sudoł, Sytuacja Polaków w Wielkiej Brytanii po Brexicie .....	144
Joanna Szczutkowska, Wojna w Bośni w filmie <i>Wyzbawca</i> Predraga Antonijeviceia .....	156
Maciej Bachryj-Krzywaźnia, W stronę despotii czy normalności? Medialne narracje wokół sporu o Trybunał Konstytucyjny .....	174
<b>3. Egzemplifikacje antagonizmów w warunkach atrofii relacji społecznych</b>	
Marcin Tarnawski, Wybrane implikacje porozumienia paryskiego .....	195
Kamila Sierzputowska, Kiedy więcej dzieli niż łączy. Bydgosko-toruński obszar sporu – refleksje historyczne .....	209
Izabela Kapsa, Alina Kaszkur, Wojciech Trempała, Dystans społeczny i tendencje autorytarne w postawach młodzieży licealnej – raport z badań empirycznych .....	222
Adam Sokołowski, Wojska Obrony Terytorialnej, stałe rozwiązanie na arenie międzynarodowej czy chwilowa moda rządzących .....	248
Noty o Autorach .....	263

## Wstęp

Przedłożona Czytelnikowi praca stanowi próbę rozpoznawania kierunków i wymiarów zmian zachodzących w sferze dotychczasowej polityki i polityczności ładu społecznego. Bycie podmiotem – to szczególna wartość zbiorowości ludzkich, wyrażająca się w zdolności do społeczno-historycznej *praxis*. Dziedzictwo nowoczesności żywiło przekonanie, że człowiek może własnymi siłami zdobyć wiedzę, która pozwoli mu zrozumieć świat, dzięki czemu będzie dokonywał rozumnych wyborów. *Homo sapiens* powstał dzięki ewolucyjnej samoorganizacji i swoją przyszłość powierzył własnemu rozumowi. Uznał ludzką autonomię i racjonalne działanie jako podstawę swojej egzystencji, jednak sytuacja ostatniej dekady XXI w. wydatnie skomplikowała owo stanowisko.

Należy podkreślić, że gdy mówimy o dominacji wiedzy i racjonalności myślenia mamy także na myśli przeświadczenia nie do końca uświadomione, odwołujące się do przesłanek opartych na fragmentarycznych modelach i niezauważanych analogiach. Wychodzimy z założenia o całości złożonej nie tylko z logicznych i na pozór beznamiętnych danych, ale także z emocji wyobrażeń i przeczuc, zakotwiczonych w abstrakcyjnych spekulacjach, mitach i subiektywistycznych wyobrażeniach rzeczywistości. Poszukanie sensu jednoczącego to, co jawi się jako chaos, odsyła nas do całej gamy podstawowych wymiarów egzystencji – rozumienia czasu i przestrzeni, umiejscowionych obecnie w micie nowoczesności i postępu. Już w połowie ubiegłego wieku Daniel Bell opublikował książkę pt. *The End of Ideology* (1960) sugerując, że spory w zachodnich demokracjach nie dotyczą już ideologii, a skupiają się jedynie na sposobie realizacji celów, co do których panuje powszechny konsensus. Uzupełnieniem tej tezy była sugestia, iż epoka radykalnych postaw ideowych skończyła się, a wraz z nią fundamenty sporu idei, wielkich utopii i konstrukcji alternatywnych projektów ładu.

Czy w obecnych czasach nie można już opisać współczesnego świata za pomocą określonej formuły ideowej? Czy rzeczywistość zobiektywizowanego świata za sprawą politycznych przemian uległa dekompozycji do tego stopnia, że takie pojęcia, jak konserwatyzm, liberalizm czy socjalizm należy używać tylko w odniesieniu do fragmentów rzeczywistości? To pytania inspirujące autorów książki do poszukiwania odpowiedzi na zakotwiczoną w micie postępu i nowoczesności, pozbawioną wielkich utopii – pragmatykę. Jej priorytetami są skuteczność i sposoby osiągania niekwestionowanych celów – władzy i dominacji. W tym kontekście racjonalność staje się specyficzną procedurą uzasadniającą, iż wszelkie

napotymane fakty mają choćby potencjalnie swoje pełne wytłumaczenie. Świadoma lub spontaniczna akceptacja tych reguł jest punktem zwrotnym do respektowania pewnych przekonań jako prawdziwych i odrzucania innych, tych fałszywych jako zmitologizowanych, bowiem w każdej cywilizacji tkwi niezbywalna potrzeba tworząca odpowiedzi na pytania, których nie sposób przemienić w pytania naukowe.

Mit korzysta z tego, że człowiekowi trudno się godzić na życie w świecie przypadkowym, który wyczerpuje się w kolejnych nietrwałych, przemijających sytuacjach i zdarzeniach; historia jest linearna i składa się z wydarzeń, procesów i ich interpretacji, jest niepewna; mit przeciwnie – odsyła do pewności i poczucia przynależenia do wspólnoty wartości niezmiennych. Czy zatem współczesne prawa i instytucje ładu społecznego można rozpatrywać w oderwaniu od owej pewności i poczucia przynależenia do wspólnoty? Rozwiązania instytucjonalne i prawne są zazwyczaj pochodnymi określonych idei. Każde prawo jest podporządkowane jakiejś wizji ładu i sprawiedliwości, a współczesne prawo międzynarodowe czy też ponadnarodowe instytucje są pochodną jakiejś wizji świata.

Współczesna faza rozwoju ery informacji to walka o konkurencyjność opinii odwołującej się do atrakcyjności rezultatu, w której polityka nabrała charakteru zawodów o konkurencyjność wiarygodności. Warto przywołać słowa Leszka Kołakowskiego, przypominające, że mity nie kończą swojego żywota wraz z zaniemnięciem społeczności pierwotnych. Zbiorowość współczesna tym się jednak różni, i to wydatnie, od społeczności pierwotnej, że mity nie występują już w czystej postaci, lecz są przemieszane ze zdobyczami współczesnej nauki w postaci bogactwa symboli<sup>1</sup>. Wchodzą do współczesnych wierzeń zbiorowych jako element trwałych, dziedziczonych od pokoleń, wierzeń religijnych, obecne są w reklamie czy kulcie idoli sportu.

Zarysowane pole osobliwości zmiany społecznej pozwoliło na wyodrębnienie trzech części pracy strukturalizujących omawiane zagadnienia. Szkice autorstwa Andrzeja Papuzińskiego, Janusza Golinowskiego, Jarosława Macały, Pawła Malendowicza i Sławomira Sadowskiego, stanowiące pierwszą część pracy, koncentrują się na ukazaniu polaryzacji pomiędzy normatywizmem a realizmem dotychczasowego ładu, ulegającego narastającym turbulencjom. W refleksji nad kierunkami zmian społecznych wspomniane kwestie nawiązują do problemów integrowania wielorakich, niejednokrotnie sprzecznych oczekiwań jednostek i grup

---

<sup>1</sup> Kołakowski powiada, że jest to: „pragnienie unieruchomienia czasu fizycznego przez nałożenie nań mitycznej formy czasu, tj. takiej, która pozwala w przepływie rzeczy dopatrywać się nie tylko przemiany, lecz kumulacji, albo pozwala wierzyć, że to, co minione, przechowuje się – co do wartości – w tym, co trwa; że fakty nie są faktami tylko, lecz cegiełkami świata wartości”. Zob. L. Kołakowski, *Obecność mitu*, Wrocław 1994, s. 10-11.

społecznych. Zagadnienia społecznej zmiany i kontestacji wkraczają do dyskusji i sporów na temat narzędzi legitymizacji dotychczasowego porządku społecznego.

W drugiej części pracy pt. *Mythos i logos* w przestrzeni publicznej – kolejni autorzy: Piotr Pochyły, Radosław Sajna, Magdalena Bierzyńska-Sudoł, Joanna Szczutkowska, Maciej Bachryj-Krzywaźnia zajmują się penetracją niejawnych, jak również widocznych relacji strukturalnej dominacji, dyskryminacji, władzy i kontroli. Autorzy uzasadniają, że aby zrozumieć polityczne werdykty i konflikty, należy wskazać ich przyczyny, motywy i uwarunkowania, jednak wyniki tego rodzaju praktyk nie prowadzą do ich włączenia w obszar rekonstruowanej rzeczywistości. Przestrzeń sporów i protestów została skutecznie domknięta, wskutek czego wszystkie ruchy demokratyczno-emancypacyjne nie przedstawiają już istotnego znaczenia. Są raczej happeningiem przynależności do wspólnoty zawiedzionych.

Ostatnia część pracy stanowi egzemplifikację antagonizmów ujawniających się w warunkach atrofii społecznych relacji. W swoich szkicach Marcin Tarnawski, Kamila Sierżputowska, Izabela Kapsa, Alina Kaszukur, Wojciech Trempała oraz Adam Sokołowski stawiają pytania o realność sfery publicznej, gdzie władzę sprawuje swobodna wymiana myśli i ocen, pluralizm, tolerancja, a w sytuacji braku zgody co do określonych wartości lub prawdy moralnej – konwersacyjna powściągliwość. Wspomniane pola dychotomii tworzą ramy do formowania sprzeciwu wobec praktyk zawłaszczania umysłu człowieka przez wpływowe grupy nacisku, presję trendów mody czy przełamывania kolejnego mitu i tabu funkcjonującego we wspólnocie.

Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że społeczeństwa i narody stanowią obraz dynamicznego procesu wytwarzającego i reprodukującego ramy własnej egzystencji. Polityczne spory wokół rynku i regulacji są podobne do tych z czasów Adama Smitha. Tam jednak, gdzie ich oddziaływanie uważa się za negatywne, wchodzi w grę wspomniana maszyna informacyjna zmierzająca do pomniejszenia ich roli, natomiast tam, gdzie z jakichś względów chce się je wyeksponować, inżynieria będzie je tworzyć i rozwijać. Często bowiem wielu przedstawicieli władzy, środowisk mediów jak i samych badaczy przedkłada propozycje partykularnych dyskursów z myślą o usprawnianiu sytuacji społeczno-politycznej. Czy zasadnie? O tym zapewne zdecydują sami czytelnicy zapraszani do lektury prezentowanej książki.

*Janusz Golinowski*